

Verba, Zdradziłeś ją

Już nie wierzę w Twoje słowa
To co było już nie wróci
Nie usypiaj moich uczuć,
bo ich możesz nie obudzić
/2x

Dziewczyna roztrzęsiona na twarzy ból
Płynące łzy serce pękło na pół, jeszcze chwile
temu wszystko było ok.. Nagle dotarł do niej (?) sms.
Nadal nie może w to wszystko uwierzyć
wieści o zdradzie przekazali ludzie szczerzy.
W tej jednej chwili wszystkie plany i marzenia
przestały istnieć. Czy to była ściema? Po chwili
świadomość zaczyna docierać.
Co zrobić?
Jak tu się pozbierać?
Telefon i kontakty wyszukaj
kochanie, napisała sms:
Wiem o twojej zdradzie..
Na reakcje nie musiała długo czekać.
On teraz kłamie wszystkiego się wyrzeka.
Usłyszał od niej tylko jedno zdanie.
Nie ma już nas, Zegnaj kochanie...

Już nie wierzę w Twoje słowa
To co było już nie wróci
Nie usypiaj moich uczuć,
bo ich możesz nie obudzić
/2x

Co ona czuła ?
Kiedy do niej dotarło, że
się dobrze bawiłeś i to z kim ? Z taką laską.
Przestałeś kochać czy szukać atrakcji?
W sumie efekt ten sam. I nie ma wybaczyć mi
Jak to boli? I jak rozwała system
Skupić się nie może, zrobiłeś jej w głowie czystkę.
Tornado uczuć porwało normalność, zaufanie jest jak szkło
i nie poskadasz jeśli się rozpadło.
O przyszłości smukła plany naiwne.
Ja pierdole ty wolałeś tą lafiryndę.
Nie zaufa nikomu, a już Tobie tym bardziej.
Nie masz już co liczyć na żadną tolerancję
Serce nie rozumie, pamięć nie wybacza
Ty chcesz ją przeprosić , ale ona się odwraca.
Powiem szczerze szansa jest znikoma.
Bóg jeden wie czy to się da odbudować

Już nie wierzę w Twoje słowa
To co było już nie wróci..
Nie usypiaj moich uczuć,bo ich
możesz nie obudzić
2x